

Co się dzieje w Naczelnej?

Od kilku tygodni tematem numer jeden w środowisku samorządu lekarskiego jest odwołanie Prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej Łukasza Jankowskiego. W chwili wysyłki pisma do druku, podjęto właśnie decyzję o niezwoływaniu Nadzwyczajnego Zjazdu Lekarzy, a tylko Zjazd może odwołać prezesa. Nadal nie brakuje za to plotek, domysłów i publikacji prasowych w ogólnopolskich mediach. Opierając się na tych ostatnich, spróbujemy Państwu przybliżyć sytuację.

W samorządzie zawrzało, choć pod tą pokrywką bulgotało w zasadzie od momentu powołania Łukasza Jankowskiego na stanowisko prezesa NRL. Po pierwsze, dla wielu działaczy zaskoczeniem było, że prezesem nie został ponownie prof. Andrzej Matyja (zwyczajowo prezesi pełnią na tym stanowisku dwie kadencje). Po drugie trzydziestoczteroletni wówczas Jankowski został najmłodszym prezesem w historii samorządu lekarskiego. I choć on sam zapewniał (choćby w wywiadzie dla „Panaceum”), że chce być prezesem wszystkich lekarzy i unikać podziałów, nie do końca się to udało. Środowisko podzieliło się na dwie frakcje. Tych, którzy widzieli w nowym prezesie wizjonera, wnoszącego do samorządu powiew świeżości, i tych, którzy od początku postrzegali go jako młodzika, który burzy to, co stare, dobre, sprawdzone i... konserwatywne.

Konflikt narastał, aż w końcu pojawiły się głosy za odwołaniem prezesa NRL. Nie jest to jednak zadanie proste. Formalnie Zjazd można zwołać na wniosek nie mniej niż 8 z 24 izb lekarskich. Jednak, żeby odwołać Jankowskiego, konieczne jest zebranie aż dwóch trzecich głosów delegatów w trakcie zjazdu.

Nie zmienia to jednak faktu, że mamy do czynienia z ogromnym kryzysem w samorządzie, także wizerunkowym.

Postawa lek. Łukasza Jankowskiego nie przystoi osobie wykonującej zawód lekarza, a tym bardziej Prezesowi organu samorządu reprezentującego ten zawód. Działania mające na celu bezwzględne podporządkowanie sobie lekarzy i lekarzy dentystów pracujących na rzecz samorządu oraz pracowników instytucji NIL, naruszanie tajemnicy korespondencji to patologia wymagająca szczególnego potępienia. To mechanizm doprowadzający do podziałów wewnątrz samorządu, który wymaga natychmiastowej interwencji – czytamy w tekście „NRL: kolejni lekarze chcą odwołania szefa samorządu” opublikowanym 21 listopada 2024 r. na portalu Co w zdrowiu.



Pod koniec listopada Łukasz Jankowski wystosował list otwarty, który trafił także do mediów. W liście czytamy: *Kiedy ponad dwa i pół roku temu delegaci na Krajowy Zjazd Lekarzy obdarzyli mnie olbrzymim zaufaniem, powierzając zaszczytną funkcję Prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej, obiecałem Wam wszystkim Samorząd Przyszłości. Silny, prężny, dbający o dobre imię i prestiż naszego zawodu, skupiony na potrzebach swoich członków. I dzisiaj jesteśmy coraz bliżej tego celu – przez ten okres udało się wiele osiągnąć, wiele zmienić, wiele poprawić – oczywiście nie wszystkie zadania zostały już zrealizowane, ale mamy jasno wytyczone cele i prowadzące do nich drogi.* [za Medexpress 26 listopada 2024 r., „List otwarty prezesa NRL do lekarzy i lekarzy dentystów”]. W liście (opublikowanym także na stronie internetowej NIL), czytamy także o tym, co samorządowi udało się zrealizować w trakcie trwającej kadencji, a jest tu między innymi: Nowy Kodeks Etyki Lekarskiej – dokument, który jest uznawany za jeden z najlepszych tego typu w Europie, wprowadzenie głosowania online w wyborach do izb lekarskich, co umożliwia nowy regulamin, powołanie Rady Ekspertów NRL, wspierającej merytorycznie decyzje samorządu, elektroniczne PWZ dostępne w aplikacji mObywatel, ułatwiające funkcjonowanie lekarzy i dentystów, kampania medialna „Jestem Lekarzem, Jestem Człowiekiem”, która poprawiła wizerunek lekarzy w społeczeństwie, powstanie Rady ds. Stomatologii, co umożliwia skuteczne rozwiązywanie problemów w tej dziedzinie medycyny, obrona lekarza, którego dane ujawnił minister zdrowia, zakończona dymisją ministra, zablokowanie projektu ustawy, o jakości, opierającego się na zasadzie donoszenia na medyków, powołanie pełnomocnika ds. lekarzy z niepełnosprawnościami.

W liście czytamy także: *Powiedzmy sobie szczerze – jeszcze nigdy Samorząd Lekarski nie był tak silny, nie miał tak dużego wpływu na bieżące wydarzenia i nie był tak bardzo obecny w mediach jako wyraziciel stanowiska całego środowiska lekarskiego.*

Tymczasem kolejne okręgowe rady wnioskowały za odwołaniem Jankowskiego. Jak wynika z tekstu „Trwa liczenie szabli, kilka izb nie chce odwołania prezesa NRL” opublikowanego

17 grudnia 2024 r. na portalu Rynek Zdrowia: Zaczyna się próba sił przed potencjalnym zjazdem lekarzy, podczas którego miałoby się odbyć głosowanie nad odwołaniem prezesa NRL Łukasza Jankowskiego. Beskidzka Rada Lekarska, ORL z Lublina, Łodzi, Tarnowa, Warszawy i Gdańska, wydały stanowiska, w których sprzeciwiają się zwołaniu nadzwyczajnego zjazdu. To odpowiedź na dziewięć uchwał ORL z Krakowa, Wrocławia, Katowic, Poznania, Zielonej Góry, Koszalina, Torunia, Gorzowa Wielkopolskiego oraz Bydgoszczy.

Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi podczas posiedzenia Prezydium ORL 17 grudnia 2024 r. podjęła stanowisko w tej sprawie:

Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi sprzeciwia się organizacji Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Lekarzy.

W ocenie Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi pojawiające się w przestrzeni publicznej informacje, mające być podstawą zwołania NKZL, oparte na subiektywnej ocenie wydarzeń i sytuacji służą jedynie podważaniu zaufania do samorządu lekarskiego i niszczenia jego wieloletnich osiągnięć w oczach opinii publicznej.

Należy zwrócić uwagę na duże zaangażowanie i aktywność członków Naczelnej Izby Lekarskiej, zarówno jeśli chodzi o wizerunek samorządu lekarskiego w przestrzeni medialnej, jak i działania na rzecz jego efektywnego i spójnego funkcjonowania. Dotychczasowe przedsięwzięcia miały rzeczywisty wpływ na kształtowanie ochrony zdrowia i w znacznym stopniu przyczyniły się do umocnienia autorytetu samorządu lekarskiego. Wypełniały także zobowiązania wynikające z uchwał poprzednich krajowych zjazdów lekarzy, jak np. możliwość certyfikacji umiejętności lekarskich, o co samorząd zabiegał od lat.

Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi, po zapoznaniu się ze wszystkimi uchwałami, apelami, listami otwartymi odnoszącymi się do zaistniałej sytuacji, nie znajduje uzasadnienia dla zwoływania Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Lekarzy na rok przed planowym zjazdem wyborczym, zwłaszcza po uwzględnieniu szacowanego kosztu takiego wydarzenia. Rozsądna gospodarka finansowa jest jednym z głównych zadań samorządu i odpowiedzialnością przed wszystkimi członkami. [...]

„Gazeta Wyborcza” poświęciła 2 stycznia 2025 r. „sprawie Jankowskiego” aż trzy kolumny (!). W tekście „Bunt przeciwko prezesowi Naczelnej Izby Lekarskiej. Kazał »uwałać« przeciwników”, czytamy między innymi o potencjalnych powodach odwołania. Gazeta pisze między innymi o próbie odwołania Konwentu Prezesów, o blokowaniu wypowiedzi niektórych działaczy, zmianie logo NIL bez konsultacji czy wycofaniu się z patronowania Kongresowi Polonii Medycznej. Sporo miejsca poświęca też autorka tekstu rzekomym

konfliktom personalnym w Naczelnej – odwoływaniu pracowników, ich odejściach i zmianach na stanowiskach.

Zebrała Justyna Kowalewska

Panaceum 1-2/2025